

GEDZ x Jan-rapowanie, Cole Bennett Remix

Mam wizje jak COLE BENNET
do tego zryty beret
znowu kręcą aferę tu
znowu kręcą aferę
w około wódy w chu*
ja intencje mam szczere
to czym strzelasz do nas to śrut
więc lecimy bez kamizelek

Mam wizje jak COLE BENNET
do tego zryty beret
znowu kręcą aferę tu
znowu kręcą aferę
w około wódy w chu*
ja intencje mam szczere
to czym strzelasz do nas to śrut
więc lecimy bez kamizelek

[Jan-rapowanie:]
nie pamiętam nawet już czy chciałem być raperem
stało się w mgnieniu oka
kiedy – nawet nie wiem
widzę dwie strony medalu
od kiedy go trzymam go
nic mi nie spadnie nieba
trzeba gonić
trzymam się bliżej z tymi, których jebią tematy
typu plotki z rapu
kiedy płyta, i jakie wypłaty
jaki jest Jan prywatnie
Gedz to ćpa, co
se wygoogluj mordo
weź odpierd* się
dziś z dumą mogę powiedzieć taa, jestem mc
ni widzisz ile to wyrzeczeń
nerwów presji
wierz mi, miałem to rzucić jak Małpa
ale chyba wciąż za dużo talentu mam i farta
wkładam pracę, czas, wysiłek i starania
by po imieniu nikt mi nie odebrał rapowania
wkładam pracę, czas, wysiłek i starania
by po imieniu nikt mi nie odebrał rapowania

Mam wizje jak COLE BENNET
do tego zryty beret
znowu kręcą aferę tu
znowu kręcą aferę
w około wódy w chu*
ja intencje mam szczere
to czym strzelasz do nas to śrut
więc lecimy bez kamizelek

Mam wizje jak COLE BENNET
do tego zryty beret
znowu kręcą aferę tu
znowu kręcą aferę
w około wódy w chu*
ja intencje mam szczere
to czym strzelasz do nas to śrut
więc lecimy bez kamizelek

dzwoni telefon
wciąż bita graba
po tylu latach mnie pyta

czy ciągle po bitach latam
bo wie że tak
a ja nadzieję mam że przestanę latać
bo życie za kruche jest , zęby ciągle łączyć je
mam brata, on żonę i córkę
jestem dumnym wujkiem
widzimy się rzadko
chce to zmienić bo życie krótkie
jestem ciągle między trasą, studium
firmą a łóżkiem
ale całe szczęście mam tam drugą połówkę
nie tylko poduszkę
a... rapera ciężko grać ..
dlatego często to samotna droga
tylko od Ciebie zależy jak ją rozegrasz
kiedyś miałem się za boga
nie wierze kiedy mówisz mi że rap się nie zmienił
odbij nawet jeśli nie grasz w tenisa
do głowy w chmurach
po twarde stanie na zimie
pewne nie jest nic
a kariery często jak meble z Ikea

bez wizji wasze cuda na nic
niby inni a jednak tacy sami
non stop
woja sumień z oczekiwaniami
non stop
przechadzam się alejką z produktami
bez wizji wasze cuda na nic
niby inni a jednak tacy sami
non stop
woja sumień z oczekiwaniami
non stop
bez ustania wrzucani w ramy
nie będę taki jak chcieliby mnie widzieć oni bo
mam wizję jak Cole Bennett